

Sygn. akt *IV U 1720/13*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2014 r.

**Sąd Okręgowy w Rzeszowie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:**

Przewodniczący: SSO Elżbieta Selwa

Protokolant: st. sekr. sądowy Katarzyna Pokrzywa

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2014 r. w Rzeszowie

sprawy z wniosku **T. G. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...)**

przy udziale zainteresowanych **G. P., K. R. i R. W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.**

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołań **T. G. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...)**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

z dnia 15.06.2013 r. nr (...),

z dnia 15.06.2013 r. nr (...),

z dnia 15.06.2013 r. nr (...)

oddala odwołania.-

Sygn. akt IV U 1720/13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 14 stycznia 2014 r.

Decyzjami z dnia 15 czerwca 2012 r. nr (...), nr (...) i (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. objął obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi – emerytalnym, rentowymi i wypadkowym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek (...)w R.:

- K. R. w okresie od 1 lutego 2010 r. do 31 sierpnia 2010 r.

- R. W. w okresie od 1 listopada 2010 r. do 31 grudnia 2010 r. i od 2 stycznia 2011 r. do 31 marca 2011 r.

- G. P. w okresie od 1 września 2009 r. do 31 grudnia 2009 r. i od 2 stycznia 2010 r. do 31 października 2010 r.

ustalając jednocześnie podstawę wymiaru składek na te ubezpieczenia.

Powołując się na ustalenia kontroli ZUS wskazał w uzasadnieniach powyższych decyzji, że płatnik zawarł z w/w umowy o dzieło, przedmiotem których było sortowanie i układanie towaru. Za wykonanie umów określono wynagrodzenie w wysokości (...)zł. Odwołując się do przepisów art. 627 kc i 734 §1 kc Zakład stwierdził, że cechy zawartych z ubezpieczonymi umów o dzieło pozwalają na zakwalifikowanie ich jako umów zlecenia głównie ze względu na fakt, iż zobowiązanie polegało na starannym działaniu w oderwaniu od rezultatu. Układanie i sortowanie towaru stanowi umowę starannego działania a więc zlecenia a nie umowę rezultatu czyli o dzieło. Czynności podjęte przez ubezpieczonych miały jednorodzący i powtarzalny charakter a wykonane miały być w określonym przedziale czasu. Nadto, podnosił organ rentowy, z treści zawartych umów wynikało, że wynagrodzenie będzie płatne po wykonaniu dzieła w terminie 10 dni od złożenia rachunku przez wykonawcę zaś w rzeczywistości faktyczne wypłaty wynagrodzenia miały miejsce co miesiąc w wysokości (...) zł.

Odwołania od powyższych decyzji wniósł płatnik składek (...)w R. podnosząc, że błędne są ustalenia organu rentowego przyjmujące, iż w istocie zawarte z K. R., R. W. i G. P. umowy stanowią umowy zlecenia. Zakwestionował także ustalenie przez ZUS podstawy wymiaru składek ubezpieczeniowych.

Odwołujący się wskazał dalej, że świadczy usługi transportowe na rzecz (...)i rozwożeniem towaru zajmuje się osobiście. W związku z potrzebą realizowania zamówienia na dostarczenie pieczywa zawarł z w/w umowy o dzieło. Zgodnie z treścią umów osoby te miały wykonać dzieło, wykonać konkretne zamówienie, określony efekt w postaci pakunku, który stanowiła ilość ułożonego i posortowanego pieczywa. Istotą zawartych umów było więc osiągnięcie rezultatu z góry określonego i zindywidualizowanego w postaci zapakowanego dziennego towaru.

Wskazując na powyższe odwołujący się zawnioskował o zmianę zaskarżonych decyzji poprzez stwierdzenie, że wymienieni w nich ubezpieczeni we wskazanych okresach nie podlegali ubezpieczeniom społecznym z tytułu umów zlecenia.

W odpowiedziach na odwołania ZUS Oddział w R. wniósł o ich oddalenie podtrzymując stanowisko wyrażone w zaskarżonych decyzjach. Podniósł, że zatrudnienie K. R., R. W. i G. P. nie nosiło cech stanowiących o istnieniu umów o dzieło. Praca bowiem polegająca na układaniu i sortowaniu pieczywa to umowy starannego działania a nie umowy rezultatu gdyż prowadzą się do wykonywania szeregu powtarzających się, takich samych czynności, świadczonych systematycznie za stałym wynagrodzeniem, w dłuższym okresie czasu.

Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych K. R., R. W. i G. P.. Zainteresowani K. R. i G. P. poparli stanowisko odwołującego się, zaś R. W. nie stawił się na rozprawę i nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd połączył sprawy z odwołań T. G. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w R. od decyzji ZUS do wspólnego rozpoznania, rozstrzygnięcia i prowadzenia pod sygn. akt IV U 1720/13.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

T. G. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) w R. od 1 sierpnia 1996 r. a przedmiotem tej działalności są m.in. usługi transportowe na rzecz (...) R.. Umowa pomiędzy stronami obowiązywała od 1 marca 1997 r. i przewidywała wykonanie usług przewozowych zleconych przez(...)tj. rozwożenie pieczywa z piekarni należących do (...) do firmowych sklepów na terenie R..

Rozwożenie towarów przebiegało w trzech etapach: pierwszy w godzinach od 6.30 do 10.00, drugi od 10.30 do 12.00 i trzeci od 13.00 do 14.00/15.00 a trudnił się tym osobiście T. G.. Ponieważ jednak poranny dowóz pieczywa musiał odbyć się we wczesnych godzinach, w celu wykonania swojego zobowiązania względem sieci sklepów(...), odwołujący zawierał umowy, nazwane „umowami o dzieło”, między innymi z K. R., R. W. i G. P.. Były to osoby niepracujące, które nie miały innych tytułów do objęcia ubezpieczeniem, a które w ten sposób zarabiałały. Wnioskodawca nie wiedział czym różni się umowa o dzieło od umowy zlecenia, uznał że czynności jakie wykonywali zainteresowani „można podciągnąć” pod umowę o dzieło.

(dowód: dokumentacja w aktach ZUS, zeznania wnioskodawcy T. G. k. 71)

W dniu 1 lutego 2010 r. T. G. zawarł „umowę o dzieło” nr (...) z K. R., określając czas jej trwania do 31 grudnia 2010 r. Strony określiły w umowie, iż wykonanie dzieła polegać ma na układaniu i sortowaniu towaru. Wykonawcy miało przysługiwać wynagrodzenie w wysokości (...)zł brutto płatne w siedzibie zamawiającego w terminie 10 dni od dnia złożenia rachunku przez wykonawcę. W postanowieniach szczegółowych umowy podkreślono, że wykonawca bierze odpowiedzialność za jakość wykonywanego dzieła. Praca będzie wykonywana zaś bez stałego nadzoru zamawiającego. Umowa z K. R. wykonywana była do 31 sierpnia 2010 r. i za powyższy okres w/w miał wypłacone wynagrodzenie.

(dowód: dokumentacja w aktach ZUS a w szczególności: umowa o dzieło z dnia 1.02.2010r., rachunki, protokół kontroli)

T. G. zawarł również dwie „umowy o dzieło” z R. W.. Pierwsza nr (...) obowiązywała w okresie od 1 listopada 2010 r. do 31 grudnia 2010 r. a druga nr (...) zawarta została 2 stycznia 2011 r. Termin wykonania dzieła z tej umowy określono na dzień 31 grudnia 2011 r. a przedmiotem dzieła było układanie i sortowanie towaru. Wynagrodzenie zostało określone na (...)zł brutto płatne w terminie 10 dni od dnia złożenia rachunku przez wykonawcę. Umowa zawierała postanowienia szczególne tożsame jak w przypadku K. R..

(dowód: dokumentacja w aktach ZUS a w szczególności: umowa o dzieło, rachunki, protokół kontroli)

Umowy na sortowanie i układanie towaru zawarł także T. G. z G. P.. Pierwsza umowa o dzieło nr (...) obowiązywała od 1 września 2009 r. a druga nr (...) z 2 stycznia 2010 r. z terminem ukończenia dzieła na dzień 31 grudnia 2010r. W rzeczywistości umowa ta wykonywana była do 31 października 2010 r. za wykonanie dzieła ustalono wynagrodzenie w wysokości (...)zł.

(dowód: dokumentacja w aktach ZUS a w szczególności: umowy o dzieło, rachunki, protokół kontroli)

Praca K. R., R. W. i G. P. wyglądała podobnie i obejmowała sortowanie i układanie pieczywa w zależności od zamówień poszczególnych odbiorców - sklepy (...). W/w pracowali w różnych piekarniach w R. przy ul. (...). Zamówieniami tymi dysponowała piekarnia i przekazywała je bezpośrednio T. G. a ten swoim pomocnikom. Wnioskodawca nie określał im godzin pracy, jednakże musieli przygotować towar do przesyłki przed pierwszym porannym transportem do sklepów. Zazwyczaj stawiali się oni w godzinach rannych ok. 05:00-05:30 w konkretnej piekarni i mieli obowiązek dokonania sortowania i układania pieczywa do poszczególnych sklepów (...), zgodnie z przekazanym im wówczas zamówieniem. Towar był wydawany przez kierownika piekarni, w pojemnikach chlebowych na magazyn, gdzie następnie T. G. wraz z pomocnikami wykonywali swoje czynności. Zamówienia te w poszczególnych dniach różniły się od siebie czy co do asortymentu, czy też ilości pieczywa. Mieli posortować i porozdzielać pieczywo (bułki, chleby, obwarzanki) do mniejszych pojemników, odrębnych dla każdego sklepu. Nie było ustalonego czasu pracy, a jej faktyczny czas zależał od wykonania zamówienia – zależało to od ilości towaru na dany dzień, jego różnorodności i własnego tempa pracy każdego z pracowników. K. R. dodatkowo jeszcze zajmował się transportem pieczywa.

Przed wywiezieniem towaru z piekarni, wnioskodawca sprawdzał wykonaną pracę. Również przy wydawaniu pieczywa w sklepach (...) następowało rozliczenie między T. G. a poszczególnymi sklepami.

Wypłata wynagrodzenia K. R., R. W. i G. P. następowała po ogólnym stwierdzeniu, że praca została wykonana, zasadniczo raz w miesiącu, w stałej wysokości. Zainteresowani nie wystawiali rachunku za wykonaną pracę lecz czynił to T. G.. W/w nie posiadali wiedzy czym różni się umowa zlecenia od umowy o dzieło i obojętna była im podstawa na jakiej wykonują pracę.

(dowód: zeznania wnioskodawcy T. G. k. 71, zeznania zainteresowanego G. P. k. 58, zeznania zainteresowanego K. R. k. 59, zeznania świadka M. Ś. k. 70 i, zeznania świadka H. K. k. 71)

W (...)w lutym i marcu 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przeprowadził kontrolę w zakresie m.in. prawidłowości zgłaszania do ubezpieczenia społecznego, ustalania uprawnień i rozliczania składek. W toku kontroli zostali przesłuchani zarówno T. G. jak i zainteresowani oraz skontrolowano dokumentację dotyczącą umów o dzieło zawartych z zainteresowanymi. Wskutek ustaleń kontrolnych ZUS sporządził protokół z dnia 20 marca 2013 r., w którym m.in. wskazał, że płatnik składek nie zgłosił K. R., R. W. i G. P. do ubezpieczenia społecznego, nie deklarował i nie obliczał składek od umów cywilnoprawnych tj. umów o dzieło, które zgodnie z treścią i charakterem czynności miały cechy umów zlecenia i podlegały obowiązkowi ubezpieczenia. W dniu 4.04.2013 r. płatnik składek zgłosił zastrzeżenia do ustaleń protokołu szeroko argumentując – w tym z powołaniem się na orzecznictwo Sądu Najwyższego - że brak jest podstaw prawnych do jednostronnego uznania przedmiotowych umów o dzieło za umowy zlecenia. Zastrzeżenia płatnika nie zostały uwzględnione i w dniu 15 czerwca 2013 r. ZUS wydał zaskarżone w sprawie decyzje.

(dowód: dokumentacja w aktach ZUS w szczególności protokół kontroli, zeznania wnioskodawcy T. G. k. 71, zeznania zainteresowanego G. P. k. 58, zeznania zainteresowanego K. R. k. 59)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przeprowadzonych dowodów z dokumentów złożonych w aktach organu rentowego oraz zeznań zainteresowanych K. R. i G. P. a także w przeważającej mierze twierdzeń wnioskodawcy T. G.. Zainteresowani w zakresie okoliczności faktycznych zeznawali w sposób spójny i wiarygodny. Sąd dał wiarę jednoznaczny i kategorię twierdzeniom K. R. odnośnie wykonywania przez niego również transportu pieczywa. Pomimo, że wnioskodawca przeczy takim okolicznościom, to jednak w przekonaniu Sądu zeznania zainteresowanego są prawdziwe w tym zakresie gdyż brak jest jakiegokolwiek interesu K. R. w takim twierdzeniu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia czy zainteresowani K. R., R. W. i G. P. posiadali tytuł do objęcia ich obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym ze względu na zatrudnienie przez płatnika składek T. G. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...)na podstawie umowy zlecenia. Niewątpliwie bowiem między stronami doszło do podpisania umów określonych jako umowy o dzieło, które jednak w przekonaniu organu rentowego nie skutkowały powstaniem takiego stosunku cywilnego a właściwym jest jego zakwalifikowanie jako umowy zlecenia. Ocena tego zagadnienia wymaga poczynienia ogólnych rozważań dotyczących kwalifikowania umów w razie wątpliwości z jakim rodzajem umowy faktycznie mamy do czynienia.

Jak wynika bowiem z treści art. 6 ust. 1 pkt.4 i art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 13.10.1998r o systemie ubezpieczeń społecznych (t. jedn. Dz. U. z 2009 Nr 205, poz.1585 ze zm.) obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby świadczące pracę na podstawie umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Natomiast umowa o dzieło nie stanowi obowiązkowego tytułu ubezpieczenia społecznego.

Na wstępie już należy podkreślić, że nie ulega wątpliwości, iż o tym jaką umowę zawrzeć decydują przede wszystkim strony zgodnie z wynikającą z art. 353¹ kc zasadą swobody umów. Zasada ta polega w pierwszej kolejności na możliwości wyboru przez strony rodzaju stosunku prawnego, który będzie je łączył. Dotyczy to także wykonywania stale i za wynagrodzeniem określonych czynności, a więc stosunku prawnego określanego jako wykonywanie zatrudnienia w szerokim znaczeniu bowiem powszechnie przyjmuje się, że zatrudnienie może być wykonywane na podstawie stosunku cywilnoprawnego lub stosunku pracy. Należy jednak zauważyć, że w systemie ubezpieczeń społecznych nie są rzadkie przypadki, w których nawet zgodnie nazwana przez strony umowa nie jest tą, która stanowi tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym (por. przykładowe spory na tle kwalifikacji prawnej umów o świadczenie usług w orzecznictwie Sądu Najwyższego - wyroki: z 08.01.1999 r., II UKN 403/98, OSNP 2000/5/194; z 28.03. 2000 r., II UKN 386/99, OSNP 2001/16/522; z 30.06.2000 r., II UKN 614/99, OSNP 2002/ 1/23; uchwała z 12.04.1994 r., I PZP 13/94, OSNP 1994/3/39).

Wskazać w tym miejscu należy, że ZUS ma możliwość zakwestionowania ważność formalnie zawartej umowy na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych (por. wyrok z dnia 23.02.2005r. III UK 200/04 , OSNP 2005/18/292) w

tym także przedmiotowych umów o dzieło, przy czym winien wskazać czy czyni tak gdyż zawarte umowy były pozorne w świetle treści art. 83 §1 kc a faktycznie strony zawarły umowę zlecenia czy też ich nieważność wynika z przepisu art. 58 kc – takiego wskazania nie zawarto lecz rzeczą Sądu było dokonanie oceny prawnej sporu zaistniałego między wnioskodawcą a ZUS.

Sąd Okręgowy pragnie też zauważyć, iż w pełni podziela wyrażone w dotychczasowej judykaturze poglądy, że czynność prawna nie może jednocześnie zmierzać do obejścia prawa (art. 58 § 1 kc) oraz być dokonana dla pozoru (art. 83 § 1 kc), przy tym, gdy umowa jest przez strony wykonywana, nie może być mowy o pozorności, co jednak nie wyklucza możliwości badania, czy zawarcie umowy nie zmierzało do obejścia prawa por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.03.2001 r., II UKN 258/00 OSNP 2002/21/527, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19.01.2010 r. I UK 261/09 Lex nr 577825. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29.03.2006 r. II PK 163/05 OSNP 2007/5-6/71: „Czynnością prawną podjętą w celu obejścia ustawy jest czynność, wprawdzie nieobjęta zakazem prawnym, ale przedsięwzięta w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez prawo (System Prawa Prywatnego, tom 2, pod redakcją Z. Radwańskiego, Warszawa 2002, s. 227-228). Natomiast art. 83 kc charakteryzuje czynność prawną pozorną przez wskazanie trzech jej elementów, które muszą wystąpić łącznie: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozoru, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozoru. Złożenie oświadczenia woli dla pozoru oznacza, że osoba oświadczająca wolę w każdym wypadku nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Brak zamiaru wywołania skutków prawnych oznacza, że osoba składająca oświadczenie woli albo nie chce w ogóle wywołać żadnych skutków prawnych, albo też chce wywołać inne, niż wynikałoby ze złożonego przez nią oświadczenia woli (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14.03.2001 r., II UKN 258/00, OSNAPiUS 2002/21/527). Czynność zmierzająca do obejścia prawa nie może zatem być jednocześnie czynnością pozorną z tego choćby względu, że pierwsza zostaje rzeczywiście dokonana, druga zaś jest jedynie symulowana (por. wyrok NSA w Warszawie z 16.09.2004 r., FSK 488/04, Monitor Podatkowy 2005/3, s. 43).

W orzecznictwie podkreśla się także, iż pozorności umowy o pracę zachodzi także wówczas, gdy praca jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie niż umowa o pracę co analogicznie można odnieść do umów o dzieło. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 05.10.2006 r., I UK 120/06, OSNP 2007/9-20/294, z dnia 05.10.2006 r., I UK 342/06, M.P.Pr. 2008/1/40, z dnia 08.07.2009 r., I UK 43/09, LEX nr 529772).

Na gruncie sporów dotyczących kwalifikowania umów cywilnoprawnych jako umów o pracę jednolicie przyjęto, że o treści stosunku prawnego łączącego strony decydują cechy charakterystyczne dla danego stosunku prawnego bez względu na nazwę umowy zawartej przez strony (por. wyroki SN: z dnia 02.9.1998 r., I PKN 293/98, OSNAPiUS 1999/18/582; z dnia 14.09.1998 r., I PKN 334/98, OSNAPiUS Nr 20/1999, poz. 646; z dnia 06.10.1998 r., I PKN 389/98, OSNAPiUS 1999/22/718; z dnia 22.12.1998 r., I PKN 517/98, OSNAPiUS Nr 2000/4/138; z dnia 12.01.1999 r., I PKN 535/98, OSNAPiUS 2000/5/175; z dnia 07.04.1999 r., I PKN 642/98, OSNAPiUS 2000/11/417). A contrario - jeżeli w treści stosunku prawnego nie przeważają cechy charakterystyczne dla danego stosunku, to nie można przyjąć, aby taki stosunek prawny łączył strony. Oceny, czy cechy charakterystyczne dla konkretnego stosunku prawnego mają charakter przeważający, należy dokonywać na podstawie wszelkich okoliczności sprawy, w tym także takich jak wola stron, wyrażona w nazwie, jaką strony nadały umowie (por. wyrok SN z dnia 05.09.1997 r., I PKN 229/97, OSNAPiUS 1998/11 /329, wyrok SN z dnia 05.12.2000 r., I PKN 127/00, OSNAPiUS 2002/15/356) Niewątpliwie te wskazówki będą pomocne także przy kwalifikowaniu umów będących przedmiotem sporu.

Umowa o dzieło określona w art. 627 kc jest typem umowy obejmującej odpłatne świadczenie usług określonego rodzaju. Elementami przedmiotowo istotnymi umowy o dzieło są określenie dzieła, do którego wykonania zobowiązany jest przyjmujący zamówienie, a także wynagrodzenia, do którego zapłaty zobowiązany jest zamawiający Umowa o dzieło jest umową o „rezultat usługi” w szczególności w odróżnieniu od umowy o pracę i umowy zlecenia. W wypadku umowy o dzieło niezbędne jest, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. W wyroku z dnia 26.01.2006 r. (III AUa 1700/05, OSA 2008/3/ 5) Sąd Apelacyjny w Lublinie słusznie stwierdził, że istotą umowy o dzieło jest osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej. Jednym z kryteriów pozwalających na

odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania umówionego rezultatu sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Kodeks cywilny w art. 627 kc nie określa szczegółowo podstawowego przedmiotu świadczenia takiej umowy, przy czym należy przyjąć, że wykonanie oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem pracy, którego celem jest doprowadzenie do efektu uzgodnionego przez strony w momencie zawierania umowy. W wypadku rezultatu materialnego to rzecz przedstawia samoistną wartość, dla której osiągnięcia strony zawiązały umowę.

Od umowy zlecenia umowę o dzieło odróżnia konieczność jej sfinalizowania w każdym wypadku konkretnym i sprawdzalnym rezultatem, za który przysługuje wynagrodzenie. Obowiązek osobistego wykonania dzieła przez przyjmującego zamówienie będzie miał w odniesieniu do umowy o dzieło mniejsze znaczenie, jeżeli rezultat końcowy zostanie osiągnięty. W wypadku umowy zlecenia rezultat nie jest elementem koniecznym, występuje natomiast jako zasada obowiązku osobistego spełnienia świadczenia przez zleceniobiorcę, z uwagi na osobiste zaufanie między stronami. Zlecenie w podstawowej konstrukcji normatywnej odnosi się jedynie do dokonania określonej czynności prawnej i nie musi być odpłatne (zob. np. M. Gersdorf, Umowa o pracę, umowa o dzieło, umowa zlecenia, Warszawa 1993, s. 65-66, 69-70.). W cywilistyce podnosi się, że przy rozstrzyganiu wątpliwych przypadków pomocne jest posługiwanie się kryterium podmiotowym, a konkretnie zawodem osoby przyjmującej zamówienie. Jeśli jest to przedsiębiorca będzie to przemawiać za umową o dzieło. (zob. M. Gersdorf i inni, Zatrudnieni i zatrudniający na aktualnym rynku pracy, Warszawa 2012 s. 195.)

Podobnie na tę sprawę zapatruje się Sąd Najwyższy w orzeczeniu dotyczącym obowiązku opłacania składek z dnia 28.03.2000r. (II UKN 386/99, OSNP 2001/16/522) stanowiąc, że „ Czynności polegające na przemieszczaniu i układaniu w stopy drewna, przy pomocy własnego środka transportu, bez nadzoru ze strony zamawiającego i bez wymagania osobistego świadczenia pracy, nie mają charakteru czynności przynoszących konkretny, indywidualny rezultat materialny i są realizowane w ramach starannego działania, a więc w ramach umowy zlecenia (art. 734 i następane KC), a nie umowy o dzieło (art. 627 KC)”. Na powtarzalność podejmowanych czynności w określonym przedziale czasowym jako element przemawiający za umową zlecenia a nie umową o dzieło zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 06.04.2011r. (II UK 315/10, LEX nr 885011). Niewątpliwie te uwagi należy w zupełności podzielić.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy podkreślić, że strony zawarły pisemne umowy o dzieło, które jednak nie zmierzały do uzyskania określonego rezultatu a do wykonywania powtarzających się czynności w określonym przedziale czasowym takich jak sortowanie i układanie pieczywa określonym asortymentem zgodnie z zamówieniami. Czynności takie były wykonywane na bieżąco przez zainteresowanych, w czasie na jaki zawarta była umowa.

Strony umowy w żaden sposób nie dookreśliły przedmiotu umowy, ani jakości wykonanej pracy. Ciężko zatem przyjąć, aby w praktyce było możliwe odebranie wykonanego przez zainteresowanych dzieła i sprawdzeniu go pod kątem rękojmi za wady fizyczne dzieła. Zainteresowani wiedzieli jakie mają wykonać czynności - układanie i sortowanie pieczywa, natomiast asortyment pieczywa oraz jego ilość nie były im znane. O szczegółach dowiadawali się dopiero po uzyskaniu zamówień. Powyższa okoliczność jest o tyle istotna, iż jak to podkreślono powyżej – warunkiem przedmiotowo istotnym umowy o dzieło jest konieczność określenia rezultatu z góry – efektu do którego strony dążą już w momencie zawarcia umowy. Nie można zatem zasadnie stwierdzić, że przy „sortowaniu i układaniu pieczywa” mamy do czynienia z wykonaniem dzieła.

Nie może ujść uwadze Sądu okoliczność, że strony umowy określiły zamówienie jako „sortowanie i układanie”, a więc czynność powtarzalną i nie wskazały przy tym, kiedy mamy do czynienia z ukończonym dziełem. Nie jest to więc praca polegająca na wykonaniu określonego, jednostkowego dzieła.

Aczkolwiek ich staranne działanie przynosiło określony efekt w postaci przygotowania pakunków pieczywa dla poszczególnych sklepów zgodnie z zamówieniami, to jednak powyższe nie może powodować uznania, że mamy do czynienia z umową rezultatu. Rezultat w umowach jakie wnioskodawca podpisywał z zainteresowanymi w ogóle nie

był elementem istotnym tych umów. Można nawet stwierdzić, że od samego początku wnioskodawca wiedział, iż praca jakiej oczekuje od zainteresowanych nie doprowadzi do powstania pomiędzy nimi indywidualnie oznaczonego dzieła, i że faktycznie chodzi o wykonywanie powtarzalnych czynności, staranne działanie w celu zrealizowania przez niego kontraktów jakie zawarł z (...). Sam też sposób wykonywania umów przez strony wskazuje, że faktycznie strony łączył stosunek zlecenia. Znamionym jest, że zainteresowani, którzy byli przesłuchani w sprawie nie wiedzieli czym różni się umowa o dzieło od umowy zlecenia i nie sposób przyjąć aby ich wolą było zawarcie takiej umowy jaką nazwę zastosowano w treści pisemnej umowy. Sposób zaś realizacji umów przez osoby zatrudniane wskazuje, że przeważają w nich cechy charakterystyczne dla umów zlecenia.

Czynności podejmowane przez zainteresowanych miały charakter prostych, powtarzalnych usług w określonym przedziale czasowym. Różnice w asortymencie pieczywa, które podlegało układaniu, nie mają żadnego znaczenia dla zmiany kwalifikacji prawnej stosunku zobowiązaniowego łączącego strony. Warto zwrócić uwagę, że element kontroli wykonania zobowiązania występuje tak przy umowie o dzieło, jak i przy umowie o pracę, czy umowie o świadczenie usług. Odwołujący jedynie powierzchownie sprawdzał, czy zainteresowani właściwie wykonali swoje zadanie a faktyczne rozliczenie następowało między wnioskodawcą a sklepami (...)i kierownikiem piekarni.

Nawet w przypadku wykrycia przez wnioskodawcę pewnych nieprawidłowości w wykonaniu umowy przez zainteresowanych – braki w ilości pieczywa, ewentualne poprawki wprowadzał sam wnioskodawca i co więcej nieprawidłowości te nigdy nie skutkowały jakimikolwiek konsekwencjami w sferze wysokości wynagrodzenia. Wynagrodzenia zainteresowanym było płacone miesięcznie w stałej wysokości.

Jak zostało ustalone w toku niniejszego postępowania, zainteresowany K. R. pracował dla T. G. od 1 lutego do 31 sierpnia 2010 r., R. W. od 1 listopada 2010 r. do 31 grudnia 2010 r. i od 2 stycznia 2011 r. do 31 marca 2011 r., G. P. natomiast od 1 września 2009 r. do 31 grudnia 2009 r. oraz od 2 stycznia 2010 r. do 31 października 2010 r. Wykonywali pracę na podstawie umowy o świadczenie usług, do której na podstawie art. 750 kc miały odpowiednie zastosowanie przepisy o umowie zlecenia.

Umowy o dzieło z nimi zawarte przez mają charakter czynności pozornej co skutkuje ich nieważnością a w miejsce nieważnych umów należy uznać istnienie ważnych umów zlecenia stanowiących tytuł do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi – tak jak zasadnie uczynił to ZUS w zaskarżonych decyzjach.

Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 kpc oddalił odwołania, uznając, że zaskarżone decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. są zgodne z przepisami prawa.